**Najniższa stopa bezrobocia w Mławie**

Na koniec maja br. w urzędach pracy subregionu ciechanowskiego było zarejestrowanych 19 288 bezrobotnych (w tym 9 756 kobiet – czyli 50,6 proc. ogółu bezrobotnych), o 529 osób mniej niż w kwietniu i o 1 446 mniej niż w marcu.

Najniższą stopę bezrobocia odnotowano w powiecie mławskim – 13,6 proc., najwyższą w żuromińskim – 21,3 proc., gdzie co trzeci bezrobotny to mieszkaniec wsi, w ciechanowskim i płońskim odpowiednio – 15,3 i 16,7 proc. (przy średniej dla Mazowsza 9,6 proc.).

9 689 osób, czyli co drugi zarejestrowany w urzędach pracy na tym terenie to osoba długotrwale bezrobotna, prawie 4,5 tys. to młodzi, do 25. roku życia, a ponad 4 tys. – ludzie z grupy 50+.

Urzędy pracy stosują różne instrumenty i narzędzia aktywizacji bezrobotnych w ramach Funduszu Pracy, m.in. staże, szkolenia, prace interwencyjne i roboty publiczne oraz dofinansowanie działalności gospodarczej. W 2011 roku najwięcej bezrobotnych (521 osób) takimi działaniami objęto w powiecie płońskim, gdzie tylko na prace interwencyjne skierowano 124 osoby, na staże 101, a 26 bezrobotnych otrzymało zatrudnienie dzięki refundacji na wyposażenie ich stanowiska pracy. W powiecie żuromińskim takimi działaniami objęto 347 osób, mławskim – 310, a w ciechanowskim – 287.

W maju z Funduszu Pracy w subregionie ciechanowskim na finansowanie usług i instrumentów rynku pracy wydano nieco ponad 8 mln zł, z tego na 3,9 mln na staże zawodowe, 1,3 mln zł na roboty publiczne i ponad 817 tys. zł na dofinansowanie działalności gospodarczej.

– Mimo ograniczenia w tym roku Funduszu Pracy tak szeroko prowadzone działania aktywizujące bezrobotnych były możliwe dzięki funduszom europejskim. Posłużyły one przede wszystkim na szkolenia, staże i na dofinansowanie działalności gospodarczej – podkreśla Aleksander Kornatowski, p.o. dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

W całym subregionie ciechanowskim w maju pojawiło się 739 miejsc pracy i aktywizacji zawodowej: najwięcej w powiecie ciechanowskim – 247 (w tym finansowane z Funduszu Pracy – 188, a z sektora publicznego – 73), najmniej w żuromińskim – tylko 51 (odpowiednio 12 i 9).

– Liczba wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej subsydiowanych i tych z sektora publicznego w porównaniu do ubiegłego roku spadła. Wzrosła jednak liczba miejsc pracy u prywatnych pracodawców – zauważa Aleksander Kornatowski. W tym roku stworzyli oni 20,7 tys. czyli prawie 64 proc. wszystkich nowych miejsc pracy na Mazowszu (rok wcześniej w tym samym czasie było ich 17,7 tys.).

Na całym Mazowszu maj to kolejny miesiąc, kiedy stopa bezrobocia spadała – na koniec miesiąca wyniosła 9,6 proc. (przy średniej dla kraju 12,2 proc.), podczas gdy w kwietniu było to 9,8 proc., a w marcu – 10,1 proc. W najlepszej sytuacji były: m. st. Warszawa – stopa bezrobocia 3,6 proc. oraz powiaty: warszawski zachodni – 5,9 proc. i pruszkowski – 6,5 proc. W sumie na koniec maja w mazowieckich urzędach pracy zarejestrowanych było 246 886 bezrobotnych (w tym 120 520 kobiet – czyli 48,8 proc. ogółu bezrobotnych), o 6 460 osób mniej niż w kwietniu.